ARTULINONET

www.artulino.net

Niepowstrzymany

2024-09-20



Czyli: Jedna zasada: „jak coś robić, to dobrze”.

Nie można napisać aby życie Willa Colsona (Chris Pine) było pełne i szczęśliwe. Jest w separacji. Ma też zakaz widywania ze swoim synem. Jedyny jego kontakt to podpatrywanie jak idzie on do szkoły. Jego telefony była żona, odrzuca, nie chce z nim rozmawiać. Mężczyzna pracuje na kolei jako pomocnik maszynisty. Jego nowym zadaniem ma być obsługa lokomotywy 1206 wraz z nowym partnerem Frankiem Barnesem (Denzel Washington). Koledzy Franka wiedzą kim jest Will, i nie za bardzo im się on podoba. Chłopak ma należeć do związków zawodowych, jest chroniony przed zwolnieniem w odróżnieniu od reszty kolejarzy. Jest świeżakiem, szkolenie skończył dopiero cztery miesiące temu, jego partner robi w pociągach 28 lat.

Tymczasem do Fuller w Północnej Pensylwanii zmierza szkolna wycieczka. Dzieciaki mają obejrzeć jak wygląda kolej „od kuchni” (ale nie będą zwiedzać WARSu). Tam również rozpoczyna swoją jazdę pociąg z 39 wagonami, mający 800 metrów długości. Chyba jest opóźniony, maszynista robi się nerwowy, a uwagę kontrolera ignoruje. To że ma niepodłączony hamulec zespolony, to nic takiego(!), podłączy go przed właściwą jazdą, po skończonych manewrach.

Zachowanie Dewey'a (Ethan Suplee) nie jest rozsądne. Kolejny dowód na to – prowadząc pociąg widzi, źle ustawioną zwrotnice. Zatrzymanie składu, wycofanie i ponowne przejechanie zajęło by dużo czasu, postanawia więc… wyskoczyć z wolno jadącego składu, przestawić zwrotnice i wrócić do lokomotywy. Cóż prawie się udaje, zwrotnica zostaje przełożona, ale pociąg samoistnie przyspiesza. Maszynista nie dogania pociągu, ten kontynuuje dalszą jazdę bez prowadzącego, w lokomotywie nie było pomocnika. Pociąg to teraz, tak zwany luzak.

Zawiadowcy w Fuller, Connie Hooper (Rosario Dawson), niemal opadają ręce kiedy słyszy takie

„rewelacje“ jak i te o niepodłączonym hamulcu. Opaść nie mogą, trzyma pączki dla mających ich odwiedzić dzieci. Każe gonić pociąg. Tym bardziej, że jest na tym samym torze co pociąg z dzieciakami – ten ma zjechać na bocznicę. Wydaje też polecenie aby luzaka skierować na bocznicę. Sytuacji chyba nie poprawia wizyta Scotta Wernera (Kevin Corrigan)… inspektora bezpieczeństwa. Co prawda jest on, aby pokazać dzieciakom prezentacje, ale jak słyszy o luzaku, musi się zainteresować.

Connie sprawdzając ładunek przewożony przez uciekający pociąg natrafia na to, co każdy się spodziewał – wiezie on niebezpieczny ładunek.

Ned Oldham (Lew Temple) mający przestawić zwrotnice zrobił to, ale pociąg się nie pojawił. Nie widzieli to też goniący go mężczyźni. Prawdopodobnie pociąg musiał przejechać wcześniej, czyli jedzie szybciej niż zakładano. To już nie luzak, ma zasilanie to raczej jest uciekający pociąg. Dewey przypomina sobie, że nastawnik zostawił na pozycji 8, czyli pełnej mocy. Prawdziwa pogoń za pociągiem się rozpoczyna. Pomimo zabezpieczeń (coś jak SHP – Samoczynne Hamowanie Pociągu), pociąg się nie zatrzyma, wymagany jest do tego działający hamulec zespolony.

W 1206 też nie jest dobrze, owszem, dramatycznie również, ale daleko tam do ideału. Will jak to świeżak, robi błąd. Bardziej niż na pracy skupia się na rozmowach przez telefon – sprawy sądowe. Podłącza za dużo wagonów, wycofać się już nie można, kolejna bocznica również odpada – jest za 16 kilometrów. Również i obaj mężczyźni słabo się dogadują. Od dyspozytora dostają polecenie zjechania na bocznicę i czekania, po ich torze jedzie luzak. Tylko po dojechaniu tam, okazuje się, że jest pewien problem…

„**Niepowstrzymany**” to nie pierwszy film o „dzikim” pociągu. Słysząc o czym opowiada fabuła filmu, od razu przyszedł mi do głowy „**Uciekający pociąg**”, Tam było bardzo podobnie, tylko maszynista miał więcej rozumu, ale dużo mniej szczęścia. Filmy są do siebie bardzo podobne, więc porównania jednego do drugiego są oczywiste.

W „**Niepowstrzymany**” jest bardziej gwiazdorska obsada, to na pewno plus. O aktorach z „**Uciekającego pociągu**” nie mogę powiedzieć niczego złego, tu są po prostu bardziej znane nazwiska.

Oba filmy mocno trzymają w napięciu – ale jak mają bardzo podobne fabuły to nic dziwnego.

Niestety „**Niepowstrzymany**” ma minusy – występują w nim nachalne, irytujące kryptoreklamy (podobno nasza telewizja i kino lubuje się w takim rodzaju, ale polskie kino oglądam sporadycznie). Nie podobała mi się też praca kamery – ta lata, krąży, drży. Ciężko się takie coś ogląda.

Nie każdy pomysł z fabuły też jest dobry, przykładowo, kiedy dyrektor operacyjny AWVR (zarząd kolei) dowiaduje się jaki jest ładunek w pociągu, chce aby wysłać tam policje aby go zneutralizowała. Ale TAM to znaczy GDZIE? Nie jest to odosobniony przypadek, takich pomysłów jest więcej…

Muszę tu przyznać, że pomimo podobieństw to starszy film, „**Uciekający pociąg**” bardziej mi się podoba, jest, moim zdaniem, dużo lepszy. Jest bardziej logiczny, mniej chaotyczny.

„**Niepowstrzymany**” można zobaczyć, nie jest tak zły jak może go opisałem, ale bardziej polecam „**Uciekający pociąg**”.

Tytuł polski: **Niepowstrzymany**
Tytuł oryginalny: **Unstoppable**

Reżyseria Tony Scott

Denzel Washington jako Frank Barnes
Chris Pine jako Will Colson
Rosario Dawson jako Connie Hooper
Ethan Suplee jako Dewey
Kevin Dunn jako Oscar Galvin
Kevin Corrigan jako Scott Werner
Lew Temple jako Ned Oldham

Artur Wyszyński